

KAŻDEGO DNIA CHODŹ Z JEZUSEM

Dzięki całkowitemu posłuszeństwu Jezusa, Jego życie było najpiękniejszym, najspokojniejszym, najbardziej uporządkowanym i najszcześniejszym życiem, jakie kiedykolwiek widział ten świat. Doskonałość i piękno, które można dostrzec wśród planet i gwiazd, jest tylko tam, gdzie panuje całkowite posłuszeństwo wobec Boga. Księga Przypowieści 14:27 mówi: „*Źródłem życia jest bojaźń Jahwe*”. Jezus był posłuszny temu nakazowi, bo „*każdego dnia żył w bojaźni Jahwe*” (Prz 23:17). Gdy Jezus chodził po ziemi, to ludzie dostrzegali Jego niebiański charakter, ponieważ Jego współczucie, Jego wzgląd na innych, Jego czystość, pokora i bezinteresowna miłość, obrazowały cechy samego Boga. Nam Bóg dał Ducha Świętego, aby wnosił do naszych serc niebiańskie życie i atmosferę nieba. Bóg zostawił nas na ziemi, abyśmy niebiańskie życie pokazywali światu i chce, abyś także ty w nadchodzącym roku poczuł przedsmak radości, pokoju, miłości, czystości i niebiańskiej dobroci w zborze, i w swoim domu. Jezus wiódł na ziemi niebiańskie życie. Jeśli pójdziesz za Nim i zaczniesz Go naśladować, to każdy dzień tego roku będzie dla ciebie niebiańskim dniem na ziemi.

Dla Jezusa najcenniejszą rzeczą we wszechświecie była społeczność z Ojcem. Jezus wiedział, że na Golgocie zostanie ona zerwana, gdy będzie musiał znosić piekielne męki za zgubioną ludzkość (Mt 27:45-46). Ojciec musiał się wtedy od Niego odwrócić i społeczność, którą cieszyli się od wieczności, została na trzy godziny zerwana. Jezus tak bardzo bał się tej chwili, że w ogrodzie Getsemane pocił się wielkimi kroplami krwi, bo kielichem o odsunięcie którego tak usilnie się modlił, było zerwanie społeczności z Ojcem. Podążanie za Jezusem polega na takim samym docenianiu społeczności z Ojcem. Wówczas grzech będzie cię tak samo przerażał, bo będziesz miał świadomość, że on zrywa społeczność z Ojcem. Nie będziesz wtedy usprawiedliwiał nawet swojego braku miłości do bliźnich, który też osłabia społeczność z Ojcem.

Sekret rozumienia Biblii polega przede wszystkim na zażyłej więzi z naszym Panem, bo tylko Duch Święty może nam objawić duchowe znaczenie treści Bożego Słowa. Więc chodź z Jezusem tak, jak chodzili pierwsi uczniowie i pragnij słyszeć to, co chce ci powiedzieć Bóg, bo wtedy twoje oczy zostaną otwarte, jak oczy pierwszych uczniów i twoje serce stanie się tak samo płomienne, jak ich serca. Właśnie to odkryłem w ciągu ostatnich 61 lat chodzenia z moim Panem.

Bóg planował nasze życie, zanim się urodziliśmy. Dawid mówi: „*Twoje oczy widziały niedoskonały płód mego ciała. Na twym zwoju zostały spisane wszystkie moje dni, które zostały ustalone, gdy jeszcze nie było żadnego z nich. Jakże cenne są dla mnie Twoje myśli, Boże! Jakże wielka jest ich liczba! Gdybym chciał je zliczyć, to byłoby ich więcej niż piasku. Odkąd zabrałem się do liczenia, to wciąż o Tobie myślę*” (Ps 139:16-18).

To nas uczy, że Bóg szczegółowo planuje, każdy dzień naszego życia. Zanim przyszedłeś na świat, to Bóg zaplanował, kim będą twoi rodzice, w jakim kraju się urodzisz i w jakich okolicznościach usłyszysz o Jezusie. Przewidział też, jakie będziesz musiał przejść próby w swojej duchowej edukacji, a także, w jaki sposób użyje twoich błędów i pomyłek dla objawienia swojej chwały.

Najcenniejszym bratem i siostrą w zborze jest ten, kto wprowadza atmosferę nieba i buduje duchowe więzi. Taka osoba nie musi być starszym zboru. Takim cennym bratem lub siostrą może być każdy. Zastanów się, czy masz jakiegoś brata lub siostrę, który przychodzą na spotkanie lub odwiedzając twój dom, zawsze jest niczym czysty powiew nieba. Taka osoba jest bardzo cenna! Nawet jeśli wpadnie do ciebie tylko na pięć minut, to czujesz się do tego stopnia duchowo odświeżony, jakby przez pięć minut gościło w twoim domu niebo!

Bóg obiecał Abrahamowi, że będzie go błogosławił i że Abraham będzie błogosławieństwem dla wszystkich narodów (Rdz 12:2-3). List do Galacjan 3:14 mówi, że to błogosławieństwo stało się też udziałem pogan, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa i otrzymali Ducha Świętego. Ciebie też Bóg chce w tym roku tak pobłogosławić, aby Twój kielich zaczął się przelewać i błogosławić innych.

W Bożym namaszczeniu jest tyle mocy i błogosławieństwa, że będziesz mógł nimi błogosławić każdą osobę, którą spotkasz w tym roku na swojej drodze. Więc wylewaj błogosławieństwa otrzymane od Boga na życie innych ludzi. Jeśli będziesz egoistą, który zachowuje błogosławieństwa tylko dla siebie, to zaczniesz śmierdzieć jak nagromadzona manna w ciągu nocy. Jednak ten, „*kto nasycy innych, będzie nasycany przez samego Boga*” (Prz 11:25). Niech tak będzie w twoim życiu, aby ten rok był dla ciebie błogosławieństwem.

Zac Poonen

Walk with Jesus Every Day of this New Year / 01.01.2021